Ćwiczenia i wierszyki na dykcję

Ćwiczenia dykcyjne

- Naśladuj warkot silnika motocyklowego na różnych wysokościach dźwięku.

Najpierw używaj jedynie warg, potem języka, na koniec warg i języka. Warto

parsknąć!

- Kilkakrotnie jak najgłośniej przeciągle cmoknij.

- Kilka razy szeroko otwórz i zamknij usta, układając je w pozycji

poszczególnych samogłosek - "a", "o", "u", "e", "i", "y", tym razem rób to

głośno.

- Głośno i wyraźnie wypowiadaj połączenia:

"abba, obbo, ubbu, ebbe, ibbi, ybby";

"assa, osso, ussu, esse, issi, yssy".

Wybierz sobie różne spółgłoski i łącz je z samogłoskami według powyższego

wzoru. Każda głoska musi być słyszalna!

- W różnym tempie wypowiedz:

"da-ta-za-sa-dza-ca-na-ła";

"di-ti-zi-si dzi"; "zia-sia-dzia-cia-nia";

"ga-ka-ha-cha";

"gia-kia-hia-chia".

- W różnym tempie powiedz:

"brim, bram, bram, bram, brom";

"trim, tram, tram, tram, trom";

"krim, kram, kram, kram, krom" itd.

Wierszyki na dykcję

BĄK

Spadł bąk na strąk,

a strąk na pąk.

Pękł pąk, pękł strąk,

a bąk się zląkł.

BYCZKI

W trzęsawisku trzeszczą trzciny,

trzmiel trze w Trzciance trzy trzmieliny

a trzy byczki znad Trzebyczki

z trzaskiem trzepią trzy trzewiczki.

BZYK

Bzyczy bzyg znad Bzury

zbzikowane bzdury,

bzyczy bzdury, bzdurstwa bzdurzy

i nad Bzurą w bzach bajdurzy,

bzyczy bzdury, bzdurnie bzyka,

bo zbzikował i ma bzika!

CHRZĄSZCZ

Trzynastego, w Szczebrzeszynie

chrząszcz się zaczął tarzać w trzcinie.

Wszczęli wrzask Szczebrzeszynianie:

- Cóż ma znaczyć to tarzanie?!

Wezwać trzeba by lekarza,

zamiast brzmieć, ten chrząszcz się tarza!

Wszak Szczebrzeszyn z tego słynie,

że w nim zawsze chrząszcz BRZMI w trzcinie!

A chrząszcz odrzekł niezmieszany:

- Przyszedł wreszcie czas na zmiany!

Drzewiej chrząszcze w trzcinie brzmiały,

teraz będą się tarzały.

CIETRZEW

Trzódka piegży drży na wietrze,

chrzęszczą w zbożu skrzydła chrząszczy,

wrzeszczy w deszczu cietrzew w swetrze

drepcząc w kółko pośród gąszczy.

CZYŻYK

Czesał czyżyk czarny koczek,

czyszcząc w koczku każdy loczek,

po czym przykrył koczek toczkiem,

lecz część loczków wyszła boczkiem.

DZIĘCIOŁ

Czarny dzięcioł z chęcią pień ciął.

GORYL

Turlał goryl po Urlach kolorowe korale,

rudy góral kartofle tarł na tarce wytrwale,

gdy spotkali się w Urlach góral tarł, goryl turlał

chociaż sensu nie było w tym wcale.

HUCZEK

Hasał huczek z tłuczkiem wnuczka

i niechcący huknął żuczka.

- Ale heca... - wnuczek mruknął

i z hurkotem w hełm się stuknął.

Leży żuczek, leży wnuczek,

a pomiędzy nimi tłuczek.

Stąd dla huczka jest nauczka

by nie hasać z tłuczkiem wnuczka.

JAMNIK

W grząskich trzcinach i szuwarach

kroczy jamnik w szarawarach,

szarpie kłącza oczeretu

i przytracza do beretu,

ważkom pęki skrzypu wręcza,

traszkom suchych trzcin naręcza,

a gdy zmierzchać się zaczyna

z jaszczurkami sprzeczkę wszczyna,

po czym znika w oczerecie

w szarawarach i berecie....

KRÓLIK

Kurkiem kranu kręci kruk,

kroplą tranu brudząc bruk,

a przy kranie, robiąc pranie,

królik gra na fortepianie.

KRUK

Za parkanem wśród kur

na podwórku kroczył kruk

w purpurowym kapturku,

raptem strasznie zakrakał

i zrobiła się draka,

bo mu kura ukradła robaka.

MUSZKA

Mała muszka spod Łopuszki

chciała mieć różowe nóżki

- różdżką nóżki czarowała,

lecz wciąż nóżki czarne miała.

- Po cóż czary, moja muszko?

Ruszże móżdżkiem, a nie różdżką!

Wyrzuć wreszcie różdżkę wróżki

i unurzaj w różu nóżki!

PCHŁA

Na peronie w Poroninie

pchła pląsała po pianinie.

Przytupnęła, podskoczyła

i pianino przewróciła.

SZCZENIAK

W gąszczu szczawiu we Wrzeszczu

klaszczą kleszcze na deszczu,

szepcze szczygieł w szczelinie,

szczeka szczeniak w Szczuczynie,

piszczy pszczoła pod Pszczyną,

świszcze świerszcz pod leszczyną,

a trzy pliszki i liszka

taszczą płaszcze w Szypliszkach.

TRZNADLE

W krzakach rzekł do trznadla trznadel:

- Możesz mi pożyczyć szpadel?

Muszę nim przetrzebić chaszcze,

bo w nich straszą straszne paszcze.

Odrzekł na to drugi trznadel:

- Niepotrzebny, trznadlu, szpadel!

Gdy wytrzeszczysz oczy w chaszczach,

z krzykiem pierzchnie każda paszcza!

ŻABA

Warzy żaba smar, pełen smaru gar,

z wnętrza gara bucha para, z pieca bucha żar,

smar jest w garze,

gar na żarze,

wrze na żarze smar.